

Leasing na krowy. Czy da się na nim zarobić?

Autor: Tadeusz Śmigielski

Data: 4 lipca 2019

Leasing na krowy, na wysokowydajne krowy, może być dla gospodarstwa mającego wolne miejsce w oborze dodatkowym źródłem dochodu. Niestety, sytuacja w rolnictwie jest taka, że wielu rolników wciąż poszukuje możliwości poprawienia swojej sytuacji finansowej.

Leasing na krowy – nietypowa oferta

Od zeszłego roku ten sposób pozyskania krów mlecznych oferuje kilka instytucji finansowych. Jak na razie niewielu rolników zdecydowało się skorzystać z takiej możliwości. Wiadomo, nowinki nie od razu wprowadza się do praktyki, zawsze rodzi się obawa, czy nie ma tu jakiegoś „haka”. Trzeba jednak wiedzieć, że procedura przy składaniu wniosku nie jest skomplikowana. Należy jedynie dołączyć faktury z mleczarni i spis inwentarza. Warunkiem pozyskania tego, na razie mało popularnego jeszcze finansowania, jest wzięcie w leasing minimum 10 krów. Górny pułap liczby zwierząt zależy, wg zapewnień instytucji finansujących, od możliwości gospodarstwa. Jedną z takich instytucji jest spółka Polska Krowa Mleczna. Może warto rozważyć jej ofertę.

Kto może skorzystać?

Leasing na krowy? Wprawdzie ta forma finansowania jest już znana a nawet wykorzystywana przez rolników, lecz dotyczy ona głównie maszyn i urządzeń. Rozważając takie finansowanie trzeba zadać sobie podstawowe pytanie: czy zwiększając liczbę wysokowydajnych krów w oborze poprawię dochodowość gospodarstwa. Z pewnością jest to okazja dla rolników niemających zdolności kredytowej ani gotówki na zakup dodatkowych sztuk bydła. Mogą z niej skorzystać również rolnicy, którzy nie chcą blokować swoich pieniędzy. Spółka, zachęcając rolników do skorzystania z propozycji leasingu bydła przede wszystkim sprawdza, czy gospodarstwo jest w stanie przyjąć tę formę prowadzenia biznesu.

Jak wybrać krowy i na jak długo?

Polska Krowa Mleczna proponuje dwie drogi zakupu zwierząt. Jeśli rolnik wskazuje konkretne zwierzęta z konkretnego gospodarstwa, to spółka wysyła specjalistę, który zwierzęta przebadają i zweryfikują ich wartość. Druga droga polega na tym, że spółka organizuje kontakt z dostawcą bydła mlecznego z rodowodem i rolnik wybiera odpowiadające mu sztuki. **Leasing trwa 24 miesiące** i nie

można go skrócić. Po upływie tego czasu **rolnik może wykupić krowy za 25% ich wartości**. Czy jest ryzyko? Oczywiście, ryzyko jest zawsze. W razie padnięcia krowy trzeba w jej miejsce wstawić zwierzę o co najmniej takiej samej wartości. Pozyskane zwierzęta należy oczywiście ubezpieczyć, podobnie zresztą jak inne pozostające w gospodarstwie krowy. Opłata leasingowa za zwierzęta jest ustalana między spółką a rolnikiem indywidualnie. Co miesiąc spłaca się ratę leasingową i częściową wartość krowy.

Czy leasing na krowy jest opłacalny? Firmy finansujące taką operację twierdzą, że wynajęte krowy płacą same za siebie a Ty masz niższy podatek? O tym sam musisz się po prostu przekonać. Nawiąż kontakt z instytucją finansową i przeprowadź wstępne kalkulacje kosztów i zysków.